

HUMANIZM (Macedonia)

Admiratorzy humanizmu oświeceniowego, modyfikując status autorytetu, uzmysławiając współczesnym kluczową rolę człowieczeństwa we wszechświecie, eksponowali znaczenie nieredukowalnej wartości i godności człowieka. W Macedonii realizowano ówczesznie wybrane, niekiedy wzajemnie zachodzące na siebie formuły ideowe alterocentryzmu. Decydowały o tym realia konkretnej rzeczywistości historycznej – zależność polityczna, labilny status

języka, niedostatek instytucji kulturotwórczych, postawy światopoglądowe i indywidualne programy działaczy zaangażowanych w szeroko rozumianą edukację społeczną (→ oświata). Macedoński humanizm odrodzenia narodowego (koniec XVIII i XIX wiek) był dziełem ludzi religijnych (→ religia). Dla elit umysłowych humanizm wyznaniowy nie stanowił bariery uniemożliwiającej poszukiwania i odnajdywania w nim aspektów eudajmonicznych, skutkujących dobrem jednostkowym i ogólnym. Z tego samego względu nie odrzucono pragmatyzmu humanistycznego. Krąg elitarnej *humanitas* macedońskiej był ograniczony, a reprezentujący go duchowni i świeccy odgrywali równocześnie kilka wyspecjalizowanych ról społecznych. Erudyci – np. Partenij Zografski (1818–1876), nauczyciele – np. Dimitar Miladinov (1810–1862), Jordan Hadżikonstantinov-Dżinot (ok. 1818–1882), Grigor Prličev (1830–1893), literaci – np. Rajko Žinzifov (1839–1877), opiniotwórcy – np. Górgi Pulevski (1817–1893) i kolekcjonerzy pamiątek przeszłości w naturalny sposób idee antyku/lokalnych starożytności, ideały klasyczne łączyli z myślą o nowoczesności (→ nowoczesność). W każdej z faz epoki oświeceniowo-budzielskiej aktualizowano tradycję dawną, swojską (Aleksander Wielki, doniosłość misji cyrylomethodzkiej, arcybiskupstwo ochrydzkie) i nową, nierodzącą (materialne i kulturowe wzorce cywilizacyjne zachodnioeuropejskie, rosyjskie, greckie, serbskie), mające przekształcić we wspólnotę ludzi formowanych z jednej strony przez zmitologizowaną tradycję (→ tradycja), z drugiej – nowocześnie edukowanych i świadomych własnej odmienności w żywiole dookolnych etnosów. Początkowy etap realizacji humanistycznej misji cywilizacyjno-edukacyjnej oznaczał dominację kanonu lektur, których treści dostosowano do poziomu hermetycznej umysłowości odbiorcy. Pionierską rolę w krzewieniu idei humanizmu religijnego odegrały pierwsze drukowane w języku słowiańskim książki mnicha Joakima Krčovskiego (ok. 1750–1820). Nauczyciel tworzył charakterystyczną dla pierwszej dekady XIX wieku literaturę nabożno-pouczającą *Слово исказаное заради умирање* (1814), *Повест ради страшнаго и втораго пришествија Христова* (1814), *Сија книга глаголемаа Митарства* (1817), *Чудеса пресвјатија Богородици* (1817) i *Различна поучителна наставленија* (1819). Teksty Krčovskiego adekwatnie odzwierciedlały specyfikę lokalnego wariantu humanizmu. Duchowny i jednocześnie pedagog obowiązek krzewienia wiary wśród prostego ludu w naturalny sposób łączył z edukacyjnym objaśnianiem adresatowi swoich dzieł korzyści z fundowania egzystencji na gruncie racjonalnej wiedzy. Wypełnienie przez nauczyciela zobowiązań konfesyjnych, niesienie wsparcia chrześcijaninowi zmagającemu się z ziemskimi pokusami, eksponowanie roli pokuty wyzwalającej z grzechu łączyło się z przesłaniem o pożytkach zerwania z wielowiekową egzystencją człowieka lekceważącego uczoneść i wykształcenie. Opracowany przez Krčovskiego nabożno-dydaktyczny wzorzec ideowy był rozwijany przez Kirila Pejčinovića (ok. 1771–1845). Po dziele *Огледало* wydrukowanym w Budzie (1816) powstała *Книга, глаголемаа утјешение грјешним* opublikowana w Salonikach (1840). Oba teksty zostały pomyślane jako refleksja konfesyjna, ale były także

wyrazem jawnej niezgody autora na narzucony zbiorowości macedońskiej obowiązek uczestnictwa w obrządku religijnym sprawowanym w niesłowiańskim języku. *Огледало*, zbiór modlitw i fragmentów liturgii, został napisany w formule cerkiewnosłowiańskiej (mieszane redakcje macedońska i serbska). *Поучение свакому христиану како подобает празновати празници господских и святих и како подобает причастити святае причештение* ze względu na obecność cerkiewizmów i elementów dialektu tetovskiego czy turcyzmów charakteryzował polilingwizm. *Огледало*, dzieło należące ówczesznie do najpopularniejszych lektur wyznawców prawosławia, było odręcznie przepisywane i dzięki zaangażowaniu ludzi lepiej wykształconych funkcjonowało w środowisku ludzi niepiśmiennych, integrując wspólnotę wiernych nie tylko w sensie duchowym. Zachęta czytelnika do przyswajania i czerpania korzyści ze znajomości rodzimego języka – słowiańskiego/niegreckiego/lokalnego miała przełomowe znaczenie w przewyciężaniu postaw biernego uczestnictwa człowieka w kulturze. Mowa, kardynalny element tożsamości, wzmacniała fundament odbudowywanego rodowodu, nadawała sens procesowi przekształcania zbiorowości we wspólnotę etnosową. Z troski i obawy Pejčinovića o zastaną kondycję nieoświeconego ludu powstał komentarz na temat głupoty i przewrotności natury ludzkiej, życia w przesądzie i zabobonnym obyczaju. Dialog z nieoświeconymi przybrał tutaj nie formę mentorskiej reprimendy, lecz przekornej, ironicznej konkluzji: „Jak widzę niektórzy główkę czosnku, inni ząb, a nawet serce wilka noszą jak medalik. Nieszczęśniku, skąd w tobie tyle niewiary? Na co komu wiara w licznych bogów, tyle głupoty na starość? Gdyby wilk umiał chronić człowieka, w każdym domu pilnowałby dobytku” (K. Pejčinović, *Поучение свакому христиану*). Opracowana przez twórcę strategia edukacyjna, wykluczająca z narracji natarczywy dydaktyzm, wydawała się najsukcesowniejszym sposobem pozyskiwania zbiorowości dla idei cywilizowania i unowocześniania macedońskiej rzeczywistości. Jordan Hadžikonstantinov-Džinot wyraźnie i znacząco rozszerzył horyzont humanizmu praktykowanego przez poprzedników, czego świadectwem jest zarówno liryka (*Раж божи, Крај реката Вардар*), jak i sztuki sceniczne jego autorstwa (*Минерва и девет музи, Учителите и ученикот*). Pragmatyk, sięgając do popularnych ówczesznie w klasycyzujących literaturach europejskich wzorców, przyswoił rodzimej literaturze nowe zasady rozumienia kategorii wzniosłości. Rezygnując z antycznej zasady utożsamiania wzniosłości z pięknem, zaproponował łączenie wzniosłości z pierwiastkiem utylitarnym, dostosowując tym samym realia rodzimej kultury do filozofii oświeceniowej, której twórcy uznawali, że wzniosłe jest to, co proste, proste zaś to, co naturalne i tylko przez rozum wytłumaczalne. Sens trudu, wagę starań pedagoga i mentora o obecność klasycystycznych, humanistycznych wzorców ideowych zrozumieli jego uczniowie (Grigor Prličev), kontynuujący zamysł edukowania Macedończyków. Hadžikonstantinov-Džinot, wykształcony w lokalnych szkołach (Veles, Samokov), absolwent greckiego gimnazjum w Salonikach, sam uczył kolejno w Velesie (1837), Skopju (1848–1857) i Prilepie (1859–1860). W jego przypadku sposób

kreowania rzeczywistości odrodzeniowej oznaczał radykalizację myśli humanistycznej stanowiącej, że człowiek, indywiduum obdarzone świadomością, wolnością i godnością, ma nie tylko kształtować siebie (→ kształcenie), ale także obowiązkowo tworzyć kulturę (→ kultura). W każdej z placówek organizował nowoczesne, w europejskim stylu nauczanie, o czym świadczy zarówno lista wykładanych tam przedmiotów: język bułgarski/macedoński, historia powszechna, geografia, jak i informacja o wykorzystywanych w trakcie lekcji pomocach naukowych. Budziciel, mimo sprzeciwu rodziców narzekających, że przeciąża umysły dzieci nadmiarem wiedzy, przekonywał, że obowiązkiem człowieka, chrześcijanina, poza gorliwą wiarą w Boga jest czyn, praca/działanie skutecznie przeobrażające świat. Władze patriarchatu zarzucały mu nieprawomyślność i posądzały o skłonność do herezji (pobyty na zesłaniu w latach 1861–1863).

Wykładnią pragmatycznej filozofii Hadżikonstantinowa-Dżinota „filozofa skopijskiego – naszego Trediakowskiego” (Wasilij Triediakowski, żyjący w latach 1703–1768, rosyjski myśliciel, reformator języka i literatury) były *Афоризмы* (1856). Dwa tomiki zawierały kilkadziesiąt sentencji formacyjnych, postulatów afirmatywnych dotyczących relacji międzyludzkich i wiary. W pierwszym zbiorze większość fraz rozpoczyna słowo: „człowiek”. Hadżikonstantinow spełnienie *humanitatis* łączył z wiarą w Boga, czystością serca, myśli i spokojem duszy. Warunek bycia istotą ludzką oznacza także: zdolność do milczenia, poskromienie mowy, pracę i wysiłek, alegorycznie rozumiane czystość ciała, oczu, uszu, męstwo, wielkoduszność, cierpienie i posłuszeństwo. Człowieczeństwo, w jego pełnym kształcie, warunkuje zadowolenie, także z niedostatku, wdzięczność za wszystko, niezależnie od pocucia, że otrzymało się niewiele. Spełnione życie człowieka oznacza w ujęciu myśliciela ciekawość innych ludzi i pokładanie nadziei w Bogu. Hadżikonstantinow chociaż ma świadomość ułomności ludzkiej, nieustannie poszukuje w bliźnim sprzymierzeńca w czynieniu dobra, a doznane krzywdy składa na karb tych, którzy „nie wiedzą, co to jest Nauka, co to jest Historia (...)”. Tych 18 tysięcy krzywd doznałem z powodu ich niewiedzy i wszyscy się ode mnie odwrócili. Dlaczego? Bo to ludzie prości, nieznający szkoły, domagający się pochwał” (*Афоризмы*).

Radykalizacja życia polityczno-społecznego na Bałkanach na przełomie XIX i XX wieku zmieniła formułę *humanitati*. Zainteresowania, cele działania i funkcje społeczne nowoczesnego zwolennika humanizmu ewoluowały, gdy kwestia macedońska wyszła z niszy lokalności i stała się problemem europejskim. Poglądy na temat wolności, równości i prawa człowieka do niezależnego funkcjonowania państwa i społeczeństwa macedońskiego artykułowano na wiele sposobów. Krste Misirkov (1874–1926), praktyk idei humanizmu społecznego i utylitarystycznego, analizując przyczyny katastrofy powstańczej Macedończyków, sformułował apel o kontynuowanie walki o niezawisłość kraju drogą żmudnej i systematycznej aktywności na niwie kultury: „Fundamentem pracy kulturalnej nie jest zyskanie pełni swobód politycznych, lecz moralne wychowanie narodu i jego inteligencji; (...). Pełnia swobód politycznych nie

bierze się z niczego – każdy musi zdać sobie sprawę, że jako człowiek ma obowiązek spłacać dług ojczyźnie i własnemu narodowi, co oznacza: praca, praca i raz jeszcze praca. Wolność to czyn umożliwiający korzystanie z rezultatów działania, a nie sama praca. Człowiek, by cieszyć się wynikami swojej pracy, najpierw musi podjąć wysiłek. Pracować i działać można nawet w niezbyt sprzyjających politycznych warunkach” (*Што напраиџме и што требит да праиџме за однапред*, w: K. Мисирков, *Собрани дела*, т. 1: *Текстови на македонски јазик (1900–1905)*, 2005).

Myśl Misirkova patronowała zaangażowaniu i aktywności *pro publico bono* nauczycielki Zahari Szumlanskiej (1864–1937) i jej pochodzącego ze Lwowa męża Juliana Szumlańskiego (?–1920), założycieli bitolskiego towarzystwa kulturalnego Уtexa, a od 1905 roku także sierocińca dla dzieci, których rodzice i bliscy zginęli w powstaniu ilindeńskim. Szumlanska, jak odnotowała we wspomnieniach, mimo świadomości, że przedsięwzięcie obarczone jest ryzykiem niepowodzenia (trudności z uzyskaniem zgody administracji tureckiej, niedostatek środków finansowych), działała bardziej powodowana obywatelską solidarnością z opuszczonymi w potrzebie niż tylko chrześcijańską miłością bliźniego. Znaczącą rolę w podjęciu inicjatywy charytatywnej odegrały środowiska bitolskiej inteligencji (duchowieństwo, Nikołaki Robev, jego córka Vasilka, Živko Dobrev, świadczący bezpłatnie usługi medyczne lekarz Angelaki Robev, przekazujący darmowe leki właściciele apteki „Frangov Kryste i Filipov”), rzemieślnicy, kupcy i właściciele manufaktur. Sierociniec, w którym wychowało się 110 sierot, był placówką nowoczesną, gdzie pensjonariuszy wszechstronnie edukowano – uczęszczali do szkół – od stopnia podstawowego do zawodowego; uczono włączania się do udziału w licznych inicjatywach niesienia pomocy kolejnym potrzebującym (organizowanie koncertów, kwestw świątecznych). W przeszłości aktywna zawodowo nauczycielka dbałość o pełnię rozwoju podopiecznych utożsamiała z obowiązkiem wyrównywania szans rozwojowych dzieci stygmatyzowanych cierpieniem. W trudnych okolicznościach nie rezygnowała z zapewnienia im życia, jakie prowadzili rówieśnicy z pełnych rodzin – stąd organizacja letniego wypoczynku. Wakacje spędzano na przykład w okolicznych klasztorach (Kičevo). Mnisi, wspierając prowadzącą, sierociniec zwalniali z opłat za pobyt i wyżywienie. Jak pisała Szumlanska: „Musiałam dbać o higienę tych urwisów. Starszych pilnowałam, gdy samodzielnie myli głowy, a młodszych sama myłam i pomagałam się ubierać. Żadnego wytchnienia przez cały dzień, a w nocy kilka razy wstawanie, żeby skontrolować, czy się nie poodkrywali i w rezultacie zaziębili” (*Как се основа, уреди и униџожи Битолското сиропиталище*, „Илюстрация Илинден”, декември 1937, бр. 90). Z przyczyn politycznych (Juliana Szumlańskiego podejrzewano o współpracę z działaczami organizacji rewolucyjnych) rodzinę zmuszono do opuszczenia Bitoli (1910). W Salonikach, gdzie zamieszkali, Zaharia Szumlanska kontynuowała działalność charytatywną, w której humanizm i humanitaryzm spletały się w jedno.

Istotne miejsce w nowoczesnej myśli humanistycznej zajmowała utopia rozumiana jako kategoria, która w praktyce miała doprowadzić do zrealizowania

wspólnotowej wizji świata sprawiedliwego, uwalniającego „lud wyklęty” z tyranii kapitalizmu. Komunizujący macedoński ideolog humanizmu socjalistycznego Kočo Racin (1908–1943), aktywny działacz i uczestnik ruchów rewolucyjno-patriotycznych na Bałkanach, w myśl klasycznych założeń doktryny komunistycznej życie podporządkował walce o dobro człowieka poniżanego, wykluczanego przez imperialistycznych hegemonów – władców, burżuazję, graczy politycznych manipulujących rozwojem cywilizacyjnym regionu. Jak przekonywał w jednym z esejów, współcześni Macedończycy, spadkobiercy chwalebnej tradycji bogomilskiej, mieli kolejną szansę zostać orędownikami prawdy, pamiętając, że ich przodkowie: „Pełni pokory mówili spokojnie, ważąc słowa, pewni zarazem ich nadzwyczajnego znaczenia. Płomienna mowa bogomilów przypominała szemrzącą rzekę znajdującą ujście w uszach, by krzepić rozum i serce” (*Драговитските богомили*, 1948). Zachęcał, aby w imię rozumności i sprawiedliwości dziejowej współbracia organizowali bunty i uczestniczyli w walce prowadzącej do powstania społeczeństwa bezklasowego. Racin protestował gwałtownie przeciwko tendencyjnej ocenie robotników, którym elity próbowały zarzucać obojętność i brak zainteresowania tzw. kulturą wysoką. Odrzucił treści broszury na temat ruchu związkowego autorstwa „niejakiego M. Rašicia”, który twierdził, że robotnik, nie znajdując w sztuce kapitalistycznej swojego wizerunku, odrzuca jej treści i błazeński uśmiech Mony Lizy czy chorobliwą wyobraźnię Hamleta (...), kocha za to smutną pieśń i wir codzienności, bo one usprawiedliwiają pasję życia oraz wolę walki. Racin, dla którego „kołem napędowym postępu środowiska robotniczego są wielkie, ludzkie, humanistyczne ideały”, zapewniał, że zainteresowanie *Faustem* Goethego, *Damą kamelową* czy fascynacja muzyką Beethovena nie są obce klasie robotniczej. W optymistycznej konkluzji tekstu twierdził, że o losach świata właśnie zdecydują ludzie kreatywni, którym w przyszłości nie będzie się odmawiać pełnego uczestnictwa w kulturze (*Блазирани глупости за насмевката на Мона Лиза*, „Уметност и критика”, Belgrad 1939, bp. 1–2).

W czasach Socjalistycznej Republiki Macedońskiej (1944–1990) zwraca uwagę sposób przeżywania myśli humanistycznej, praktykowany przez koryfeusza kultury macedońskiej drugiej połowy XX wieku, naukowiec i pisarz Blaže Koneskiego (1921–1993). Wybory dotyczące własnej drogi życiowej i sposoby podmiotowego określania macedońskości i Macedonii Koneski świadomie podejmował już we wczesnej młodości. Rodowodowo związany ze środowiskiem wiejskim, czasoprzestrzenią określaną jako rdzeń, kolebka całej macedońskiej kultury, „wyprowadzał/przeprowadzał się” do miejsc, w których definicję jednostkowej tożsamości modyfikowała opozycja natura – kultura. Świadomy użytkownik kultury, ze względu na specyfikę historyczno-politycznych okoliczności, pragmatycznie traktował obowiązki ucznia, gimnazjalisty, studenta zdobywającego wiedzę w mowie nietożsamej z językiem, którym posługiwała się rodzina, zbiorowość peryferii – nie centrum nauki (serbsko-chorwacki vs wariant lokalny słowiański/regionalny). Funkcjonowanie Koneskiego w sferze „pomiędzy” nie oznaczało, że jego światopogląd

jest rezultatem niepewności, chwiejności poglądów. Wiele wskazuje na to, że wybory te oznaczały wiarę w wartości *humanitas* empatycznej, opartej na aprobachie odmienności i tolerancji. Koneski zachowanie serbskiego nauczyciela, zrzucającego i depczącego nakrycia głowy uczniów wyznających islam, odebrał jako głęboko niesprawiedliwe, nielicujące z godnością wychowawcy; czyjaś wiara i jej zewnętrzne oznaki nie powinny być pretekstem do naruszania wolności osobistych innych ludzi. Symboliczny fez, który na terytorium, gdzie pamięć osmańskiego panowania wpływała na relacje swoje – obce, w tym szczególnym przypadku był znakiem niezgody na resentment, na tryumf „jadu złej pamięci” (w *Autobiografii* pisanej w latach 80. XIX wieku Grigor Prličev wspomina moment, w którym brat chciał mu podarować modne nakrycie głowy – fez, co zostało odebrane jako gest obrazoburczy). Dokonane przez Koneskiego podsumowanie lat międzywojennych nie wpisywało się w stereotypowe postrzeganie okresu jako czasu martwoty i stagnacji kultury rodzimej. Doceniał grono nauczycieli (Serbów, Chorwatów, Bułgarów), którzy placówki szkolne, wbrew propagandzie i oficjalnej polityce władz, traktowali jako pole realizacji zadań pedagogicznych, w miarę możliwości chronionych przed nadmierną ideologizacją (na przykład propagowanie i zachęta do zdobywania wiedzy o sztukach plastycznych, kształtowanie gustów literackich, kanonu lektur młodych czytelników). Zwraca uwagę obiektywny charakter komentarza na temat sytuacji macedońskiej młodzieży, dla której rząd w Belgradzie fundował stypendia edukacyjne. Koneski nie dołączył do krytyków tych, którzy uczyli się w gimnazjach i studiowali na przykład w Belgradzie. Dostęp do kultury i literatury za pośrednictwem języka serbsko-chorwackiego uznał za kapitał intelektualny, nieoznaczający jednoczesnego wyparcia się macedońskiej tożsamości. W narracji dotyczącej studiów w stolicy Bułgarii dominowała refleksja ogólna, ale Koneski pozostał wierny zasadzie wyprowadzania komentarza ze sfery ideologicznej (nawet gdy ostatecznie nie godził się z argumentami bułgarskich językoznawców podważającymi zasadność uznania języka macedońskiego za język narodowy Macedończyków – *Дневник по многу години*, 1988). W realiach sfederowanej z Jugosławią Socjalistycznej Republiki Macedońskiej kulturotwórczą rolę nadal pojmował w duchu idei humanizmu. Fundamentalnym założeniem było przekonanie, że myślenie o wspólnocie, o życiu społecznym zbiorowości nie może zostać zdominowane poczuciem bezradności wobec zewnętrznej opresji, której mocodawcy autorytarnie wykluczają to, co z ich subiektywnej perspektywy jawi się jako małe, więc niezdolne do obrony. Koneski nie wątpił, że służba macedońskiej idei oznaczała również wierność i lojalność ideałom przeszłych pokoleń, a nie wyłącznie programowemu przesłaniu i zobowiązaniom nowego człowieka epoki socjalistycznej. Okres dogmatyzmu z nowymi dla Macedończyków sytuacjami społeczno-politycznymi i odmiennymi relacjami sąsiedzkimi z jednej strony dawał prawo do jawnej afirmacji tożsamości narodowej, z drugiej narzucił wiele zobowiązań, które możliwość wyrażania postaw odrębności hamował. Jego ówczesne wypowiedzi diametralnie odbiegały od oficjalnej retoryki na temat

humanizmu socjalistycznego, dominującej w propagandowych mowach wygłaszanych na zjazdach działaczy partyjnych, deklarujących obronę interesów ludu macedońskiego. Humanizm i idee humanistyczne krępował warunek współistnienia z socjalizmem. Dla propagatorów doktryny komunistycznej humanistą okazywał się każdy, kto akceptował działania prowadzące do obrony dobra, przede wszystkim dobra ogółu („ludu”) jako rozumnego dzieła człowieka (→ racjonalizm; → socjalizm). Koneski już z perspektywy przeżytych w socjalistycznej Macedonii lat zauważył, że „(...) każdy odnajduje siebie w okolicznościach szczególnych, każdy więc ma prawo do własnego wyboru” (*Дневник...*). Jak większość intelektualistów po 1945 roku nie podważał roli marksizmu, nie kontestował wiary w „świećlaną przyszłość”, nie podważał sensu i potrzeby przekonywania ludzi, że standardy doktryny zapewniają ochronę pokrzywdzonych do tej pory klas, wykluczają nierówność społeczną i demaskują stronników krzywdzących wyzyskiwanych, uciskanych. *Humanitas* realizował Koneski, „ulepszając”, zgodnie z własną koncepcją, ojczysty język. Proces konstituowania języka, akt kodyfikacji pozwalał wyprowadzić kulturę macedońską z bezczasu, z poczucia bezradności wobec podejrzeń obserwatorów zewnętrznych, że tradycję zbiorowości jej elity dopiero wynajdują. W procesie szybkiego dojrzewania narodu i kultury Koneski uznał, że realia wymagają wykorzystania w maksymalnym stopniu dwu czynników, pozornie nieprzystawalnych do siebie, ale ówczesnie będących składowymi rzeczywistości socjalistycznej: przywiązania do ludowości i dążenia do postępu. Podejście takie wpisywało się w projekt ideologiczny, wedle którego systemowo zorganizowana kultura sprzyjała poczuciu dumy z rezultatów pracy na rzecz wspólnotowego sukcesu; człowiek kształtowany przez socjalizm, otwarty na przyszłość optymistą bez sentymentów żegnał się z wartościami kapitalistycznego, pseudoelitarnego świata burżuazyjnego, ale zachował na zawsze, wbrew okolicznościom, tę część tradycji, która z chaosu powszechnego tworzenia wydobyła i znacząco dowartościowała ludowość. Folklor i sztukę ludową Koneski humanista utożsamiał z niepowtarzalnością, odrębnością, ale także traktował jako element szeroko rozumianej tradycji regionu i kultury najszerzej terytorialnie traktowanej. Praktyki humanizmu w duchu podobnym do wypracowanych przez Koneskiego postaw uwidoczniły się w strategiach niektórych twórców sztuki, literatury macedońskiej (od tzw. odwilży). Wcielane w życie nowe składowe systemu aksjologicznego w duchu odnowienia reguł funkcjonowania zbiorowości pozwalały efektywniej praktykować idee humanizmu w kulturze i skutecznie poszerzyć i zróżnicować repertuar formuł kreatywności (np. Živko Čingo, Vlada Urošević). Znacząco przesunięto granice przestrzeni dla wolności i pełniejszej samorealizacji jednostki (neoawangarda). Proces kształtowania pożądanej indywidualistycznej wizji człowieka w zakresie dostępnym, acz przez system stale kontrolowanym, tym samym znalazł uzasadnienie dla zmodyfikowanej egzystencji.

Po zmianach polityczno-społecznych i ustrojowych w Republice Macedonii (1991), wynikających ze zdobycia suwerenności, idee humanizmu/humanita-

ryzmu stały się istotnym elementem treści programowych wielu dziedzin życia. Twórcy i zwolennicy idei teocentrycznego lub antropocentrycznego humanizmu, dążący do zorganizowania świata przyjaznego człowiekowi bez względu na wyznawany światopogląd, odwołują się do tolerancji, wolności, prawa do ochrony natury, walczą z ubóstwem, nierównością społeczną, nawołują do tolerancji religijnej. Z inicjatywy grupy macedońskich intelektualistów, m.in. archeologa Pasko Kuzmana i mieszkającego we Francji pisarza Jordana Plevneša, powstała Ochrydzka Akademia Humanizmu (Охридската Академија на хуманизмот) (1991). Twórcy skoncentrowali się na promocji mających uniwersalny wymiar świadectw rodzimej kultury (edycja serii *Historia Antica Macedonica*), dziedzictwa św. św. Cyryla i Metodego, św. Klimenta Ochrydzkiego i św. Nauma, jak zaznacza się w nocie opisującej cele wszechniccy, założycieli średniowiecznej szkoły humanistycznej. Dwujęzycznym wydaniom poezji macedońskiej, bałkańskiej i światowej w serii *Охридска Ризница на Меморијата* patronuje Grigor Prličev i wzniosła idea: „Piękno uratuje świat”. Akademia wypromowała już dorobek pisarzy z Francji, Belgii, Rosji, Kanady, Hiszpanii, Bułgarii, Serbii i Albanii. Od 2007 roku przyznaje nagrody wybitnym postaciom świata kultury, których dorobek zaświadcza o przywiązaniu do idei humanistycznych (wśród laureatów m.in. Aleksandr Sołżenicyn, Ravi Shankar, Peter Brook, Herta Müller).

Шалдев Х., *Град Прилеп в българското възраждане (1838–1878 год.)*, София 1916, <http://strumski.com/biblioteka/?id=634>; Конески Б., *Беседи и огледи*, Скопје 1972; Конески Б., *Македонски места и теми*, Скопје 1991; Рацин К., *Стихови и проза*, Скопје 1966.

Celina Juda